

Jacek Srokosz

Model państwa totalnego w myśli Bolesława Piaseckiego

Jednym z ciekawszych koncepcji państwa w polskiej myśli polityczno-prawnej dwudziestolecia międzywojennego była wizja państwa totalnego stworzona przez Bolesława Piaseckiego¹³⁵ oraz skupionych wokół niego działaczy Obozu Narodowo-Radykalnego „Falanga”¹³⁶. „Falanga” stworzyła najbardziej spójny i zarazem

¹³⁵ Bolesław Piasecki, pseud. Leon Całka, Sablewski – działacz polityczny, prawnik, oficer WP. Urodził się 18 lutego 1915 r. w Łodzi. Ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie Warszawskim. Jako uczeń gimnazjum związał się z ruchem narodowym, wstępując w 1929 r. do Narodowej Organizacji Gimnazjalnej. Po rozpoczęciu studiów należał do czołowych działaczy Oddziału Akademickiego Obozu Wielkiej Polski w Warszawie. Jako redaktor pisma „Akademik Polski”, zgromadził wokół siebie grupę, zwolenników, wraz z którą wszedł w 1934 roku w skład utworzonego wówczas Obozu Narodowo-Radykalnego. Po rozłamie, jaki nastąpił w ONR na przełomie 1934 i 1935 r., stanął na czele Ruchu Narodowo-Radykalnego (ONR–Falanga), którym kierował do 1939 r. Był nie tylko przywódcą RNR, ale także jednym z głównych autorów totalitarnych koncepcji programowych tej organizacji. W latach II wojny światowej stał na czele Konfederacji Narodu, próbując realizować program budowy tzw. Imperium Słowiańskiego; kluczowym elementem programu była koncepcja „Uderzenia” – partyzantki na polskich Kresach wschodnich. Aresztowany w 1944 r. przez NKWD, został w roku następnym zwolniony i otrzymał zgodę władz komunistycznych na wydawanie katolickiego pisma. Ukazujący się od 1945 r. tygodnik „Dziś i Jutro” stał się załącznikiem kierowanego przez Piaseckiego aż do śmierci Stowarzyszenia PAX, które formalnie powstało w 1952 r. Z jego ramienia był posłem na Sejm PRL (od 1956 r.) i członkiem Rady Państwa (od 1971 r.). Zmarł 1 stycznia 1979 r. w Warszawie. Główne jego prace to: *Duch czasów Nowych a Ruch Młodych*, 1935; *Wielka Ideologia Narodu Polskiego*, 1940; *Zagadnienia istotne*, 1954; *Patriotyzm polski*, 1958, *Sily rozwoju*, 1971; *Kierunki*, 1981.

¹³⁶ Na temat historii i działalności Obozu Narodowo-Radykalnego zob. szerzej: S. Rudnicki, *Obóz Narodowo-Radykalny*, Warszawa 1987; A. Friszke, *O kształt niepodległej*, Warszawa 1989; J. Majchrowski, *Geneza politycznych ugrupowań katolickich Stronnictwa Pracy i Grupa „Dziś i Jutro”*, Paryż 1984; *idem*, *Szkice z historii polskiej prawicy politycznej lat Drugiej Rzeczypospolitej*, Kraków 1986.

najbardziej radykalny program polityczny ze wszystkich organizacji zaliczanych do tzw. „potomstwa obozowego”¹³⁷. W koncepcjach tych można znaleźć wyraźne odniesienie do myśli faszystowskiej i nazistowskiej, a pośrednio także i komunistycznej¹³⁸. Powszechną fascynację wśród młodszego pokolenia narodowców budziła przede wszystkim idea pełnego zaangażowania jednostki oraz wszechstronne podporządkowanie jej panującej państwowej ideologii. Równocześnie w parze z pochwałą totalizmu szła krytyka modelu demokracji parlamentarnej.

Na kształt konkretnych rozwiązań ustrojowych „Falangi” największy wpływ miała ideologia grupy, nazwana została „katolickim nacjonalizmem”. Postulaty Piaseckiego stanowiły próbę syntezy nauki katolickiej z myślą nacjonalistyczną. Fundamentem ideologii grupy były tzw. „prawdy bezwzględne” stanowiące, iż: „(...) Bóg jest najwyższym celem człowieka, 2) Droga człowieka do Boga – praca dla Narodu, 3) W

¹³⁷ Terminem tym posłużył się Jacek Majchrowski dla określenia ogółu skrajnie prawicowych organizacji i partii powstałych w wyniku rozpadu Obozu Wielkiej Polski. Najważniejszymi z nich były: Obóz Narodowo-Radykalny, a po jego rozpadzie Ruch Narodowo-Radykalny i Obóz Narodowo-Radykalny „ABC”, Związek Młodych Narodowców, Stowarzyszenie Wielkiej Polski. Zob. szerzej J. Majchrowski, *Szkice z historii...*

¹³⁸ Szerzej o myśli faszystów, nazizmu oraz bolszewizmu, a także o inspiracjach tymi doktrynami w polskiej myśli politycznej zob.: M. Maciejewski, *Ruch i ideologia narodowych socjalistów w Republice Weimarskiej. O źródłach i początku nazizmu*, Warszawa–Wrocław 1985; M. Marszał, *Włoski faszyzm w polskiej myśli politycznej i prawnej 1922–1939*, Wrocław 2007; *idem*, *Włoski faszyzm i niemiecki narodowy socjalizm w poglądach ideologów Narodowej Demokracji*, Wrocław 2001; J.W. Borejsza, *Mussolini był pierwszy...*, Warszawa 1979; F. Ryszka, *Państwo stanu wyjątkowego*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1985; *idem*, *Państwo autorytarne*, [w:] *Dyktatury w Europie Środkowo-Wschodniej 1918–1939*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1973; M. Zmierczak, *Spór o istotę faszystów. Dzieje i krytyka*, Poznań 1988; R. De Felice, *Interpretacje Faszystów*, Warszawa 1976; J. Żarnowski, *Faszyzm „wielki” i „mały”*, Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi, t. VI, Wrocław 1980; W. Lanquer, *Faszyzm. Wczoraj – dziś – jutro*, Warszawa 1998; M. Kornat, *Bolszewizm, totalitaryzm, rewolucja, Rosja. Początki sowietologii i studiów nad systemami totalitarnymi (1918–1939)*, t. I–II, Kraków 2003.

tworzeniu wielkości Narodu – szczęście i rozwój człowieka”¹³⁹. W myśl przedstawionych powyżej prawd bezwzględnych jedynym celem życia człowieka było dążenie do zbawienia. Cel ten można było osiągnąć tylko poprzez aktywną pracę na rzecz budowy potęgi swojego narodu, który stawał się najważniejszym doczesnym celem człowieka¹⁴⁰.

Piasecki wymagał, by ta aktywność dotyczyła każdego aspektu życia człowieka, a więc nie tylko na płaszczyźnie publicznej, ale także w życiu prywatnym jednostki. Jednostka była traktowana jako część składowa narodu, od jej rozwoju duchowego zależała siła i potęga ogółu, stąd też nie mogły istnieć dziedziny życia obojętne dla narodu. Z założenia zbiorowość miała prawo wkraczać w każdy, nawet najdrobniejszy, element życia człowieka, by w ten sposób zagwarantować jej pełne zaangażowania w życie zbiorowości. Jednym z najważniejszych elementów jednoczących miała być jednowyznaniowość narodu polskiego – jedyną uprawnioną religią byłby katolicyzm, natomiast pozostałe miały ulec eliminacji¹⁴¹. Zdaniem Piaseckiego każdy naród

¹³⁹ Tezy te zostały zawarte w oficjalnym programie grupy – *Zasadach programu Narodowo Radykalnego*, sformułowanego w 1937. Zob. *Zasady programu Narodowo Radykalnego*, Warszawa 1937, s. 1.

¹⁴⁰ Narodem dla „Falangi” była wspólnota psychiczna pomiędzy jednostkami charakteryzująca się jednolitym systemem wierzeń, idei, sposobem myślenia i działania oraz jednolitym stylem twórczości. Naród istniał w duszach swych członków. Jego wielkość i potęga zależała od tego, ile miejsca zajmował w duszach pojedynczych jednostek. Tak: J. Kanstetter, *Nacjonalizm polski*, Młoda Polska, 1937, nr 2. W zasadzie naród definiowano jako swoistą jedność emocjonalno-psychiczną jednostek, jednakże z pewnymi elementami rasistowskimi – w stosunku do osób pochodzenia żydowskiego. Wykazywano, iż Żyd ze względu na pewne wrodzone negatywne cechy nie nadaje się do asymilacji w żadnym innym narodzie, a jego zdegenerowanej duszy nic nie jest w stanie zmienić. Zob. BDM, *Krew i moralność niemiecka*, Kuźnica, 1939, nr 11.

¹⁴¹ Szerzej na temat myśli katolickiego nacjonalizmu zob.: B. Grott, *Katolicyzm w doktrynach narodowo-radykalnych do roku 1939*, Kraków 1987; *idem*, *Nacjonalizm chrześcijański*, Kraków 1991, *idem*, *Religia, Kościół, etyka w ideach i koncepcjach prawicy. Narodowa Demokracja*, Kraków 1993, J. Majchrowski, *Polska myśl polityczna 1918–1939. Nacjonalizm*, Warszawa 2000, J. Macała, *Między akceptacją a odrzuceniem faszystowskich wzorów. Z dyskusji wokół totalizmu katolickiego w Polskiej prasie politycznej przed 1939 r.*, Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi, t. XXIII,

posiadał swoją misję dziejową, którą ma zrealizować. Celem narodu polskiego było propagowanie katolickiego nacjonalizmu oraz zbudowanie silnego państwa katolickiego stanowiącego bastion chrześcijaństwa, który będzie w stanie stawić opór odrzucającym Boga ideom materialistycznym – zarówno komunizmowi oraz nazizmowi, jak też liberalizmowi¹⁴².

Realizacja tych postulatów wymagała istnienia odpowiedniego ustroju politycznego, który pozwoliłby zbudować silne państwo, stanowiące narzędzie, dzięki któremu naród polski mógłby się swobodnie rozwijać oraz zrealizować postawione przed nim cele. Prezentacje własnych konkretnych postulatów rozwiązań ustrojowych „Falanga” poprzedzała krytyką demokracji parlamentarnej oraz pochwałą totalizmu jako systemu światopoglądowego.

Demokracja parlamentarna jako system polityczno-prawny – zdaniem Piaseckiego – nie nadawał się do realizacji celów postawionych przed narodem polskim. Podstawowym zarzutem wobec systemu demokratycznego była negacja przezeń idei absolutnych i ustalanie prawdy w drodze negocjacji każdego z każdym. Taka sytuacja powodowała „rozproszkowanie społeczeństwa”, które zostało w ten sposób pozbawione wiążącej je ideologii, a w dalszej mierze prowadziła je do anarchii¹⁴³. Ponadto zazwyczaj w drodze powszechnych wyborów legitymację do sprawowania władzy uzyskiwały miernoty oraz ludzie posiadający pieniądze, kosztem jednostek najbardziej wartościowych dla narodu. Prawdziwa narodowa elita była w tym systemie gnębiona i zmuszona podporządkowywać się większości, która to niszczyła wyznawane przez nią słuszne wartości takie jak honor Polaka i sumienie katolika¹⁴⁴. Jednocześnie system demokratyczny jako „żydowski bękartem XIX wieku”¹⁴⁵ prowadził do rządów masonerii i Żydów, którzy uczynili z

Wrocław 2000; J.J. Lipski, *Katolickie Państwo Narodu Polskiego*, Londyn 1994.

¹⁴² Na temat realizacji misji dziejowej narodu polskiego zob. J. Majchrowski, *Polska myśl...*; A. Friszke, *op. cit.*; M. Nieć, *Trzecia Rzesza w myśli potomstwa obozowego*, Studia nad Faszysmem i Zbrodniami Hitlerowskimi, t. XXII, Wrocław 1999, J.J. Lipski, *op. cit.*

¹⁴³ B. Piasecki, *Przełom narodowy*, Warszawa 1937, s. 3.

¹⁴⁴ W. Sznarbachowski, *Naczelny problem współczesnego ustroju*, „Ruch Młodych”, 1937, nr 3, s. 31.

¹⁴⁵ J. Korowiec, *Małopolska – bastion ruchów ludowych – staje się terenem ekspansji Ruchu Narodowo-Radykalnego*, Falanga, 1938, nr 39.

niej sprawne narzędzie do sprawowania władzy na świecie¹⁴⁶. Do walki o demokrację nawoływali też komuniści, chcąc w ten sposób osłabić państwo, by następnie przejąć władzę. A zatem demokracja w prostej linii prowadziła do rządów koalicji Żydów i komunistów, którą „Falanga” nazywała „fołksfrontem”. Dłuższe funkcjonowanie systemu demokratycznego służyło wrogom narodu polskiego, umacniając ich siły, a osłabiając naród polski. Aby do tego nie dopuścić, należało jak najszybciej zniszczyć wszelkie jej instytucje dotychczasowego systemu politycznego i na jego gruzach zbudować ustrój państwa na zupełnie nowych zasadach.

Chaotyczną demokrację falangiści przeciwstawiali totalizmowi, który był dla nich ruchem światopoglądowym „(...) dynamicznym, porywającym masy do heroicznych wysiłków, zespalającym je w jedną wielką duszę zbiorową, ukazującym narodowi gigantyczne cele na wewnątrz i fascynującym go wizją wielkiej misji dziejowej na zewnątrz, jest ruchem wszechogarniającym, płonącym, stapiającym w żarze rozpalonej woli zbiorowej wszelkie małe, przyziemne, nikczemne, sprzeciwy egoizmów jednostek i małych grup, czyniąc to w imię dobra wyższego rządu, dobra narodu jako najważniejszej siły doczesnej, i co najważniejsza dysponującym niespotykaną dotąd w dziełach siłą realizacyjną”¹⁴⁷. Tak rozumianym totalizmem, co przyznawał sam Piasecki, był zarówno hitleryzm, faszyzm włoski, jak i bolszewizm. Totalizmy zostały zatem podzielone na dobre i złe. Złym był totalizm służący fałszywej prawdzie (mitowi wyższości rasowej czy też idei bezklasowego społeczeństwa) lub wykonywany przy użyciu niewłaściwych metod rządzenia¹⁴⁸. Dobrym totalizmem był taki, który realizował cel najwyższy człowieka, jakim był Bóg i zbawienie. A zatem tylko totalizm falangistowski mógł być uznany za totalizm dobry.

¹⁴⁶ Zdaniem „Falangi” decyzje polityczne nie zapadały w parlamentach, ale na tajnych naradach partyjnych, stąd też uznawano je za organizacje masońskie. Zob. W. Wasutyński, *Naród...*, s. 18. Jednocześnie kierownictwa większości ugrupowań politycznych opanowali Żydzi, którzy w ten sposób uzyskali kontrolę nad życiem politycznym kraju zamieszkania. Falangiści mówili wręcz czasami o „okupacji żydowskiej” Polski. Zob. A. Łaszowski, *Papierowa rewolucja*, Ruch Młodych, 1937, nr 11 (26), s. 30.

¹⁴⁷ Ks. J. Pawski, *Polska na tle tendencji totalitarnych*, Pro Christo, 1937, nr 10, s. 9.

¹⁴⁸ M. Reutt, *Zalety ustroju totalnego*, Pro Christo, 1937, nr 10, s. 35.

Dopiero w dalszej perspektywie, ruch światopoglądowy, jakim był totalizm, przekształcał życie społeczeństwa i przeradzał się w ustrój polityczny. Wizja takiego ustroju zaprezentowana została w projekcie Katolickiego Państwa Narodu Polskiego, które miało być ucieleśnieniem myśli katolickiego nacjonalizmu¹⁴⁹. Państwo w ujęciu Piaseckiego miało realizować cele narodu i pełnić wobec niego funkcję służebną¹⁵⁰.

Podstawą zasad organizacji nowego państwa było odrzucenie zasady równości wobec prawa i idei posiadania jednakowych praw i obowiązków przez obywateli. Piasecki za rzecz oczywistą i wywodzącą się z samych nakazów biblijnych uznawał nierówność ludzi, a co za tym idzie – naturalnym wydawało się zróżnicowanie sytuacji prawnej w zależności od wartości człowieka. Zdaniem Piaseckiego nie może zachodzić sytuacja, taka jak w systemie demokratycznym, iż takie same prawa publiczne posiadał wzorowy ojciec rodziny, jak i notoryczny złodziej¹⁵¹. W żaden sposób nie odpowiadało to zasadzie sprawiedliwości, którą ucieleśniać mogła dopiero odpowiednia hierarchizacja obywateli w państwie. Za pomocą odpowiednich obiektywnych mierników można – zdaniem falangistów – określić wartość człowieka dla narodu. I tak na pierwszym miejscu stawiany był intelekt jednostki, ale koniecznie musiał być uzupełniony innymi cechami takimi jak jakość charakteru, a także zaangażowanie w pracy na rzecz swojego środowiska i narodu. Stopień wykształcenia tych cech determinowałby miejsce jednostki w hierarchii narodowej¹⁵². Hierarchia byłaby realizacją zasady prawdziwej równości między ludźmi, która polegała na tym, że ludzie o podobnych walorach intelektualnych i moralnych zajmowali podobny szczebel w strukturze narodu.

¹⁴⁹ J.J. Lipski podkreśla podobieństwo nazwy państwa Piaseckiego do nazwy Cesarstwo Rzymskie Narodu Niemieckiego – wskazując, iż oenerowcy bardzo chętnie odwoływali się do idei średniowiecznego państwa wyznaniowego – J.J. Lipski, *op. cit.*, s. 80.

¹⁵⁰ K. Rogaczewska, *Państwo i naród w myśli politycznej Ruchu Narodowo-Radykalnego „Falanga”*, Wrocław 1996, s. 206.

¹⁵¹ B. Piasecki, *Równość obywateli w państwie narodowym*, Akademik Polski, nr 3–4 z 15 marca 1933.

¹⁵² Zdaniem Piaseckiego istnienie hierarchii narodowej było cechą nowoczesnych narodów, a dążenie do hierarchizacji można było zaobserwować w całej Europie – B. Piasecki, *Duch czasów nowych a Ruch Młodych*, Warszawa 1936, s. 48–49.

Zanim jednak nastąpiłoby uporządkowanie struktury wewnątrz narodu, zdaniem Piaseckiego należało najpierw uporządkować sytuację obywatelstwa i mniejszości narodowych. Po przejściu władzy przez „Falangę” w drodze zamachu stanu połączonego z rewolucją światopoglądową w narodzie – zwanego „przełomem”¹⁵³ – nastąpiłoby nowe zdefiniowanie pojęcia obywatelstwa. W myśl nowych zasad obywatelstwa pozbawione zostałyby wszystkie osoby nie będące pochodzenia polskiego, spadając do roli tzw. „przynależnych” do państwa, co oznaczałoby pozbawienie tych osób wszelkich praw publicznych oraz ochrony prawnej ze strony państwa, za to z większym zakresem obowiązków. Instytucja przynależnego do państwa stworzona została z myślą głównie o osób pochodzenia żydowskiego¹⁵⁴. Pełnoprawnym obywatelem mogła być tylko osoba pochodzenia polskiego lub też deklarująca takie pochodzenie¹⁵⁵, i jako obywatel sklasyfikowana i umieszczona na odpowiednim szczeblu drabiny narodowej – stosownie do swojej wartości.

Na prawa obywatelskie składałoby się prawo do swobodnej działalności i inicjatywy w samorządzie, do odbycia służby wojskowej, do swobodnej działalności gospodarczej oraz prawo do wstąpienia do Organizacji Politycznej Narodu (OPN). Organizacja ta miałaby za zadanie grupować oraz segregować obywateli w zależności od stopnia przydatności dla narodu i jednocześnie byłaby praktycznie jedyną legalnie istniejącą partią polityczną. Pełnię praw obywatele uzyskiwaliby dopiero po wstąpieniu do OPN. Do praw obywatelskich przysługujących bezpartyjnym dochodziły między innymi prawa do udziału w życiu publicznym, prawo wykonywania wolnych zawodów, prawo do

¹⁵³ „Przełom” w zamyśle Piaseckiego miał polegać zarówno na fizycznej walce z wrogami narodu polskiego, jak też na przemianie światopoglądowej w narodzie idącej w kierunku katolickiego nacjonalizmu. Przemiana światopoglądowa miała nastąpić w wyniku zaangażowania całego narodu w walkę o nową Polskę. Zob. B. Piasecki, *Przełom narodowy*, Warszawa 1938; a także *idem*, *Walka na dwóch frontach*, Warszawa 1935.

¹⁵⁴ S. Kopeć, *Ustrój polityczny państwa narodowego*, Ruch Młodych, 1935, nr 2, s. 25.

¹⁵⁵ Jednakże z wyjątkiem osób pochodzenia żydowskiego – w tym przypadku żadne deklaracje, rzeczywiste zasymilowanie się w społeczeństwie polskim, a nawet chrzest czy też kapłaństwo nie miało żadnego znaczenia dla sytuacji prawnej tych osób.

piastowania urzędów¹⁵⁶. W myśl założenia hierarchicznej budowy państwa, im wyższy szczebel w OPN, tym wartościowsza miała być tam jednostka.

Wzrostowi miejsca w hierarchii towarzyszyłby równocześnie szerszy zakres swobód obywatelskich i przysługujących dóbr materialnych. Największy zakres swobód i dóbr znajdowałby się w ręku elity narodowej. Przy czym wraz ze wzrostem szczebli w hierarchii oraz zakresem praw, rosnąć miała liczba obowiązków i zakres odpowiedzialności jednostki. W myśli fałangistowskiej wyrażenie „swoboda” nie oznaczało całkowitej swobody w wykonywaniu swoich praw. Ograniczona była ona poprzez nakaz korzystania ze swojego uprawnienia w sposób zgodny i tożsamy z interesem narodu, a nie tylko w sposób z nim niesprzeczny. Wykorzystanie swojego prawa miało być ograniczone dobrem narodu i oceniane przez pryzmat drogi do celu człowieka na ziemi, jakim jest szczęście i wielkość własnego narodu.

OPN byłaby jedną organizacją istniejącą, powszechną, dobrowolną i hierarchiczną¹⁵⁷. Jej powszechność nie była oczywiście rozumiana dosłownie – powszechną byłaby tylko dla obywateli polskich. Wprawdzie nie przewidywano możliwości jakichkolwiek represji za brak przynależności do niej, jednak faktycznie obywatel będący poza jej strukturami miałby sytuację prawną tylko trochę lepszą od „przynależnego”. Z tego powodu uznano, że w Katolickim Państwie Narodu Polskiego w praktyce bezpartyjnych obywateli nie będzie. Zresztą do wykonywania wielu zawodów konieczne miało być członkostwo w OPN, co między innymi dotyczyło urzędników, oficerów, nauczycieli, księży.

Struktura OPN miała składać się z czterech grup obywateli podzielonych według swojej wartości. Z przynależnością do konkretnej grupy wiązałyby się możliwości piastowania określonych stanowisk i wykonywania zawodów. Piasecki uważał, że należy stworzyć tak jakby dwie linie. Jedna to linia hierarchii jednostek, ustalona według kryteriów wartości człowieka dla narodu, a druga to linia hierarchii stanowisk i urzędów w państwie, uporządkowana według stopnia ważności. Te dwie linie należało nałożyć na siebie, i tak po ich zestawieniu powstawałaby sytuacja, w której najwartościowsze jednostki piastowały najważniejsze

¹⁵⁶ W. Wasiułyński, *Naród rządzący*, Warszawa 1935, s. 39–42.

¹⁵⁷ *Zasady...*, s. 5.

stanowiska, co stanowiłoby pełną realizację zasady sprawiedliwości społecznej¹⁵⁸.

Do pierwszej najniższej kategorii członków OPN mogliby należeć wszyscy Polacy, którzy przeszli wychowanie w ramach Powszechnej Organizacji Wychowawczej¹⁵⁹, oraz niekarani sędownie. W następnym drugim stopniu decydującym warunkiem stawało się wykształcenie – należało mieć co najmniej średnie. Awans do II kategorii w hierarchii zapewniałoby także nienaganne sprawowanie się przez 10 lat w kategorii pierwszej. Drogę do trzeciego stopnia, oprócz nieposzlakowanej czci otwierałoby wykształcenie wyższe bądź też 10-letnie nienaganne sprawowanie w drugiej kategorii. Wreszcie w czwartej – najwyższej – kategorii miejsce zapewniałaby wzorowa postawa, wyższe wykształcenie i posiadanie szczególnych osiągnięć w pracy zawodowej, jak np. doktorat, nagroda państwowa. Przepustkę do tego poziomu dawałoby także 10 lat pracy zawodowej dla OPN bądź 10 lat nienagannego zachowania w

¹⁵⁸ B. Piasecki, *Duch...*, s. 48–49.

¹⁵⁹ Powszechna Organizacja Wychowawcza miała za zadanie wychowywać młodzież w duchu narodowym i obejmowała obowiązkowo wszystkich Polaków od ukończenia przez nich 10 lat. Budowa organizacji byłaby zgodna z podziałem terytorialnym kraju, a jej podstawową komórką miała być gmina. Do Powszechnej Organizacji Wychowawczej miały należeć wszystkie dzieci zamieszkujące w Polsce, bez względu na pochodzenie społeczne i przynależność narodową (oczywiście z wyjątkiem Żydów, których udział w niej był wykluczony). Proces wychowawczy odbywałby się w trzech etapach. W pierwszym etapie wychowania, obejmującym okres do ukończenia przez dziecko 14 lat oddziaływano by za pomocą gier i zabaw związanych z historią Polski – przedstawiano by wybrane z niej sceny. Na tym etapie wykształcić by się miała w dziecku duma narodowa oraz cechy rycerskie. W następnym etapie, obejmującym wiek 14–18 lat, zapoznawać miano wychowanków z hierarchią oraz zasadą wódzostwa. Mieli być podzieleni na oddziały, którymi dowodzić miały jednostki najzdolniejsze i najwybitniejsze. Na tym etapie równie ważnym elementem wychowania miała być lektura najwybitniejszych ideologów narodowych oraz przysposobienie wojskowe. Wreszcie w ostatnim etapie, pomiędzy 18 a 21 rokiem życia, młodzież miała sama przygotowywać i wygłaszać referaty na wybrane problemy i zagadnienia idei narodowej. Wtedy też wdrażano by ją do pracy w obranym zawodzie. Dopiero po ukończeniu POW oraz odbyciu służby wojskowej stawałoby się pełnoprawnym obywatelem. A. Dudek, G. Pytel, *Bolesław Piasecki. Próba biografii politycznej*, Londyn 1990, s. 90.

trzeciej kategorii¹⁶⁰. Z najwyższego stopnia rekrutowała się elita rządząca.

Struktura OPN-u miała pokrywać się z jednostkami podziału terytorialnego. Podstawową komórką organizacyjną byłaby drużyna. Dla powiatów przewidywano drużyny trzech pierwszych stopni hierarchii, natomiast dla województwa także czwartego¹⁶¹. Oprócz podziału terytorialnego obywatele byliby podzieleni – do celów gospodarczych – według wykonywanych zawodów. O przyjęciu do organizacji oraz o awansach z I do II kategorii decydowałyby władze lokalne, które swoje decyzje miały wydawać na podstawie zaświadczeń z odpowiednich instytucji. Inicjatywa w zakresie aplikacji do pierwszej i drugiej kategorii należeć miała do samego zainteresowanego. O przynależności do stopnia trzeciego decydowałoby kolegium powiatowe, a do czwartego – wojewódzkie. Przyznane miejsce w danym stopniu drabiny państwowej nie byłoby przyznane na stałe. W każdej chwili możliwa była jego utrata na skutek popełnionego przestępstwa. W zależności od ciężaru gatunkowego – skutkowałoby degradacją bądź całkowitym wykluczeniem z OPN. Jednak po pięciu latach nienagannego zachowania można było się starać o odzyskanie utraconego stanowiska.

Głównym zadaniem OPN miało być „prowadzenie bieżącej polityki narodu polskiego” oraz „działalność wychowawcza”¹⁶². Przyznano by jej pełnię władzy w państwie, odrzucając monteskiuszowski podział władzy, który został uznany za przeżytek szkodliwy dla narodu. Na szczycie piramidy organizacji znajdowałby się wódz narodu – pełniący funkcję prezydenta. Stanowisko prezydenta mogła piastować osoba najbardziej czująca narodowo, gdyż to do niego należał najważniejszy głos w rozstrzyganiu kwestii, co jest dobre dla narodu. Wartością swojego charakteru i pracy musiałby stale udowadniać swoją wyższość nad podwładnymi¹⁶³. W KPNP prezydentem miał być Bolesław Piasecki.

¹⁶⁰ B. Piasecki, *Zasady narodowego ustroju politycznego*, Akademik Polski, nr 12 z 17 maja 1933; a także A. Dudek, G. Pytel, *op. cit.*, s. 30; A. Friszke, *op. cit.*, s. 288.

¹⁶¹ B. Piasecki, *Zasady...*

¹⁶² *Ibidem*.

¹⁶³ Zob. M. Rzętkowska, *Wódz*, Falanga, 1938, nr 2. Wódz dla falangistów był „(...) nie tylko autorytetem intelektualnym, ale przede wszystkim autorytetem moralnym. Ogniskują się bowiem w nim w stopniu najwyższym te zalety i cechy umysłu, które w naszym rozumieniu składają się na ideał człowieka” – M. Reutt, *Przywódca w Ruchu Narodowo-Radykalnym*, Ruch Młodych, 1937,

Prezydent – głowa państwa oraz osoba o najwyższym stopniu – wybierany byłby na pięcioletnią kadencję. Powoływałby rząd spośród członków Senatu. W zarządzaniu OPN-em prezydent miał być ograniczony, natomiast jeśli chodzi o zarząd państwem – w jego rękach miała się koncentrować pełnia władzy. W koncepcjach dotyczących pozycji prezydenta w państwie widać wyraźnie zafascynowanie ideą wodzostwa zaczerpniętą z doktryny faszystowskiej i nazizmu¹⁶⁴.

Oprócz prezydenta w KPNP władzę miał sprawować Senat zwany też Wielką Radą, liczący około 200 osób. Pierwszy skład Senatu pochodziłby z nominacji, następnie byłby uzupełniany drogą dokooptowania z czwartego stopnia hierarchii. Decyzja o nominacji oraz o dokooptowaniu do senatorów należałaby do prezydenta. Senat miał pełnić funkcje legislacyjne oraz dokonywać wyboru prezydenta. W razie różnicy stanowisk w senacie, przy sprzeczności co najmniej 2/5 członków, organizowane byłoby powszechne referendum w celu rozstrzygnięcia danej kwestii. Przy czym wartość głosu zależała od kategorii głosującego. Senat uchwalałby budżet, rozpatrywałby sprawozdania organów kontroli, a w razie negatywnej opinii o ministrze mógł żądać jego odwołania¹⁶⁵.

Z tak zorganizowaną monopartią wiązać się miała administracja państwowa i armia, ale nie zostały dokładnie wyjaśnione szczegóły dotyczące tych związków. Odrębną sprawą dla falangistów był samorząd. Jego istnienie zakładano, zdając sobie sprawę z niemożności całkowitego kontrolowania wszelkich dziedzin życia obywatela przez państwo. Obywatele mieliby prawo do zrzeszania się i tworzenia samorządu zawodowego pod warunkiem, że stanowiska kierownicze obejmowali w nich członkowie OPN. Także istnienie samorządu nie mogłoby szkodzić

nr 7/8, s. 28. Zob. także: W. Kwasieberski, *Siła Ruchu Narodowo-Radykalnego*, Falanga, 1937, nr 46.

¹⁶⁴ Pochwała wodzostwa w odniesieniu do Hitlera i Mussoliniego występuje m.in. w publicystyce Stanisława Cimoszyńskiego, który w artykule *Prawdziwi wodzowie* stwierdza, iż wodzowie „(...) potrafią w imię swych zamierzeń doniosłości kopnięciem rozbić krępującą ich zbutwiałą hierarchię, w której wyrosli, i stworzyć nowe wielkie rządy, jak Mussolini (...)”, a także „(...) potrafią, zacząwszy jak Hitler z niczego prócz idei, stworzyć potęgę organizacyjną, przebudować w myśl tej idei państwo i postawić je na naczelnym miejscu wśród innych narodów”. S. Cimoszyński, *Prawdziwi wodzowie*, Ruch Młodych, 1937, nr 2, s. 17.

¹⁶⁵ A. Friszke, *op. cit.*, s. 288.

idei państwowej, co więcej – jego cele musiały być zbieżne z celami państwa. W przeciwnym razie przewidywano jego likwidację. Istnienie samorządu nie oznaczałoby jego samodzielności, gdyż byłby on w pełni podległy i kontrolowany w całym zakresie swojego działania przez odpowiednie jednostki OPN. Nie miał być instytucją jednolitą, gdyż przewidywano tu szerokie zastosowanie przywileju dla określenia uprawnień poszczególnych jego jednostek¹⁶⁶.

Posiadanie najwyższej władzy wiązałoby się z największą liczbą obowiązków wobec narodu oraz z największą odpowiedzialnością. W organizacji obowiązywałaby zasada, że im wyżej w strukturze władzy znajdowało się stanowisko, tym więcej wiązało się z nim obowiązków i odpowiedzialności. Zasady odpowiedzialności regulowałby specjalnie w tym celu stworzony Kodeks Polityczny. Kodeks miał penalizować pewne czyny popełnione przez polityków, które popełnione przez zwykłego obywatela pozostawałyby niekaralne. Przy czym dotyczyłoby to wszystkich dziedzin, w tym i moralności polityka. Istnieć miała wyższa karalność dla rządzących – za taki sam czyn odpowiadać miał bardziej surowo niż zwykły obywatel. Surowość kary wzrastałaby wraz z miejscem w hierarchii narodowej. Kodeks wyznaczałby też szczególne obowiązki dla rządzących oraz miał uniemożliwić bogacenie się poprzez zajmowanie danego stanowiska¹⁶⁷. Z założenia wszystkie stanowiska w OPN miały być pełnione bezpłatnie.

W KPNP zostałyby odrzucone podział prawa na publiczne i prywatne, gdyż prowadził on zdaniem Piaseckiego do rozerwania naturalnej więzi państwa z jednostką, a w efekcie do anarchii. Państwo, ingerując w każdą dziedzinę życia obywatela, pozostawiałoby mu bardzo skromny margines swobodnej działalności życiowej, co powodowałoby, że prawo prywatne stawało się zbędne. Jako wzór do naśladowania wskazane zostało prawo średniowiecza – zwłaszcza oparcie jego norm na nakazach religijnych oraz szerokie zastosowanie przywileju w

¹⁶⁶ Szczególnym orędownikiem samorządów w publicystyce „Falangi” był Wojciech Wasiutyński. Jednakże jego punkt widzenia zakładający przyznanie dosyć dużej roli i samodzielności samorządom nie uzyskał powszechnej akceptacji w organizacji. Ostatecznie istnienie samorządu wpisano do programu Falangi, ale był silnie podporządkowany władzy centralnej, co w zasadzie niweczyło jego istotę. Na temat samorządu zob. W. Wasiutyński, *Naród...*, s. 38.

¹⁶⁷ *Ibidem*, s. 28.

kształtowaniu pozycji prawnej jednostki. Przywilej definiowano jako „(...) prawo wydane przez władzę rządową określające zakres swobody i uprawnień danego człowieka, rodziny lub związku”¹⁶⁸. Posiadanie przywileju wiązałyby się ze zwiększoną liczbą obowiązków z tego tytułu. Szczególną rolę przywilej odgrywałby w gospodarce – własność była przywilejem, o którego zakresie i uprawnieniach beneficjenta w pełni miało decydować państwo¹⁶⁹.

Konsekwencją przyjęcia hierarchicznej budowy państwa byłaby zasada nierówności wobec prawa. Każdy stopień w hierarchii OPN posiadałby tak jakby system prawny z różnym zakresem praw i obowiązków oraz zróżnicowaną odpowiedzialnością. Przypominało to w pewnym sensie średniowieczne prawo stanowe. Jednakże nawet w miarę jasny system prawa na danym szczeblu hierarchii ulegałby zaburzeniu i komplikował się poprzez szerokie zastosowanie przywileju. Trudno w takim systemie mówić o jasności sytuacji prawnej obywatela, zwłaszcza że praworządności przypisywano rolę drugorzędną, uznając, że pozostaje ona w cieniu celu prawa. Państwo nie byłoby związane wydanym przez siebie prawem, jeśli kolidowało ono z ideami katolickiego nacjonalizmu czy sumieniem katolika. Ze słuszności prawa wywodzono uzasadnienie jego obowiązywania. Słusznym było prawo zgodne z normami religijnymi i ideą katolickiego nacjonalizmu.

W programie „Falangi” sądownictwo stanowiło część rządu taką samą, jak wojsko czy administracja publiczna. Umieszczenie władzy sądowniczej w dziale administracji rządowej wynikało z odrzucenia monteskiuszowskiego podziału władzy. Takie ujęcie sądownictwa wykluczało jego niezależność i niezawisłość – ono także byłoby narzędziem do budowy państwa narodowego. Szeroko za to były rozwijane postulaty dotyczące tworzenia sądownictwa specjalnego, zajmującego się tylko bardzo małym wycinkiem rzeczywistości, np. sądownictwa płac¹⁷⁰.

Z zaprezentowanej powyżej koncepcji wyłania się najspójniejsza w dwudziestolecie międzywojennym polska wizja państwa totalitarnego,

¹⁶⁸ Nadawać przywileje miało oczywiście Organizacja Polityczna Narodu. Przywilej mógł dotyczyć różnych dziedzin życia, a jego zakres każdorazowo był indywidualnie określony przez władzę państwową. *Ibidem*, s. 34–35.

¹⁶⁹ M. Reutt, *Człowiek i naród*, s. 32; cyt. za: J.J. Lipski, *op. cit.*, s. 76.

¹⁷⁰ M. Dietrich, *Przebudowa przemysłu w Polsce*, Ruch Młodych, 1936, nr 10, s. 14.

próbującego w pełni podporządkować sobie życie jednostki. Trudno nie dostrzec w tych koncepcjach inspiracji myślą faszystowską i nazistowską, do których zresztą Bolesław Piasecki bardzo często się odnosił. Koncepcje „Falangi” były próbą przeniesienia na polski grunt rozwiązań zastosowanych we Włoszech i Niemczech, jednakże nie było to tylko wierne naśladowanie obcych wzorów. Oenerowcy zafascynowani zmianami, jakie zachodziły w społeczeństwach totalitarnych, stworzyli swoją własną ideologię, łącząc zasady katechizmu katolickiego z myślą nacjonalistyczną. I tak najważniejszym celem człowieka było zbawienie i Bóg. Aby zapewnić zbawienie każdemu człowiekowi, należało zaktywizować jednostkę do realizacji celu doczesnego życia na ziemi – służby swojemu narodowi i pracy na rzecz realizacji jego misji dziejowej – zapewnienia panowania katolicyzmu w Europie i obrony przed ideologiami materialistycznymi. W tym celu należało zbudować silne państwo, które umożliwiło realizację tych dalekosiężnych celów. Katolickie Państwo Narodu Polskiego było zbudowane na zasadzie hierarchiczności, umieszczając najwartościowsze jednostki na szczycie drabiny społecznej. Piasecki oraz jego współpracownicy bardzo precyzyjnie określili struktury i zasad funkcjonowania przyszłego państwa. Zaprezentowane wizje KPNP nie miały w sobie jednak nic z realizmu politycznego, stanowiąc najbardziej totalitarną polską utopię w dwudziestoleciu międzywojennym.

Model of the totalitarian state in the thought of Bolesław Piaseckiego.

Summary

The paper shows the model of the totalitarian state created by Bolesław Piasecki who was the leader of the extremely rightist political organization—The National Radical Movement “Falanga” (Ruch Narodowo-Radykalny „Falanga”; RNR „Falanga”). Piasecki rejected liberalism and the parliamentary democracy as a political system and in that place he proposed the totalitarian state based on the Catholic religion—The Catholic State of the Polish Nation (Katolickie Państwo Narodu Polskiego; KPNP). He also assumed that in this state the hierarchical single party in power, The Political Organization of the Nation (Organizacja Polityczna Narodu; OPN) should exist. The Commander should stay on the top of the hierarchy of the party. The members of the OPN could be only Poles and only the members of the organization could possess full civil rights. The state could enter in all spheres of the citizens’ life. The program proposed by Piasecki was the most cohesive and the fullest vision of the totalitarian state in the Polish political and legal thought in the years 1918–1939.

Le modèle de l'État total dans la pensée de Bolesław Piasecki. Résumé

L'article présente le modèle de l'État total créé par Bolesław Piasecki, chef de l'organisation politique d'extrême droite de la II^e République Polonaise, appelée le Mouvement national-radical (RNR) « Falanga ». Piasecki a rejeté le libéralisme et la démocratie parlementaire comme un système politique et à sa place, il a proposé d'introduire l'État total basé sur la confession catholique, celle de l'État catholique de la Nation polonaise (KPNP). Le pouvoir dans cet État serait exercé par la monopartie hiérarchisée – l'Organisation politique de la Nation (OPN), avec le chef au sommet de la hiérarchie. Ce ne sont que les Polonais qui pourraient être membres de l'OPN et seulement l'appartenance à cette organisation garantirait la possession des droits publics. L'État pourrait entrer dans chaque domaine de la vie du citoyen. Le programme de Piasecki a fait la vision de l'État totalitaire la plus cohérente et la plus pleine dans la pensée politique et juridique polonaise de l'époque entre les deux guerres mondiales (1918–1939).